

UZASADNIENIE

wyroku zaocznego z dnia 15 grudnia 2021r.

A. D. została obwiniona o to, że w dniu 13 kwietnia 2021r. o godz. 18:20 w miejscowości P., ul. (...), w rejonie przystanku BUS, wbrew nakazowi nie miała zakrytych ust i nosa przy pomocy maseczki w czasie trwania epidemii w miejscu ogólnodostępnym,

tj. wykroczenie z art. 116 § 1a k.w. w zw. z art. 46b pkt 13 ustawy z dnia 5 grudnia 2008r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2020r. poz. 1845 ze zm.) i § 25 ust. 1 pkt 2 lit.a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 marca 2021 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2021r. poz. 512)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z powodu stanu pandemii ogłoszonej w dniu adekwatnie do jej przebiegu Rada Ministrów stosownym rozporządzeniem nakazała używanie maseczki zakrywającej usta i nos w przestrzeni publicznej, również otwartej, m.in. na drogach i placach. W trakcie kontroli realizacji tego obowiązku funkcjonariusze Policji obserwowali przechodniów na ulicach (...). W dniu 13 kwietnia 2021r. w trakcie przejazdu ulicami tej miejscowości funkcjonariusz Policji K. Z., zauważył grupę osób, znanych mu z poprzednich interwencji, wśród których były i takie nie używające maseczek zakrywających usta i nos. Przystąpił do czynności kontrolnych, a z uwagi na licznosc grupy przywołał patrol w składzie z J. K. i A. W.

Dowód; zeznania świadka K. Z. k.57

W pierwszej kolejności legitymowano młodego mężczyznę, który lekceważąco odnosił się do czynności, a przyglądała się temu jego siostra A. D.. Policjanci i na nią przenieśli uwagę, ujawniając przy tym, że A. D. wprawdzie zasłaniała usta i nos szalem, ale nie maseczką, co przyznawała, usprawiedliwiając się jednocześnie, że jest jej w niej duszno. Nie lekceważyła zwracanej jej uwagi i owym szalem, choć nadal nie maseczką ostatecznie zasłaniała usta i nos.

Dowód; zeznania świadka K. Z. k. 57-58

zeznania świadka J. W. k. 58

zeznania świadka M. K. k. 58

zeznania świadka J. G. k. 59

ogłędziny monitoringu k. 22, 51,57

Obwiniona A. D. nie przyznała się do winy. W toku czynności wyjaśniających odmówiła składania wyjaśnień zapewniając, że złoży je w sądzie, ale na rozprawę nie stawiała się.

(protokół przesłuchania k. 18-19)

Oceniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie i kwestię winy obwinionej sąd zważył, co następuje:

Z powodu braku wersji obwinionej sąd dokonując ustaleń faktycznych bazował na zeznaniach świadków w osobach funkcjonariuszy Policji przeprowadzających kontrolę wobec grupy osób, wśród której była również obwiniona,

zeznaniach świadka w osobie J. G. również obecnej w tej grupie oraz na zeznaniach funkcjonariusza Policji przeprowadzającego oględziny zapisu monitoringu utrwalającego obraz obwinionej w czasie czynności kontrolnych.

W ocenie sądu zeznania świadków są w pełni wiarygodne, bowiem nie sprzeczne, wzajemnie uzupełniające się, co tym bardziej istotne, że pochodzą zarówno od funkcjonariuszy Policji przeprowadzających czynności i od osoby, wobec której również te czynności były prowadzone. Przez to nie można zasadnie twierdzić, że zeznania świadków w osobach funkcjonariuszy Policji są dotknięte brakiem obiektywizmu i nadinterpretacją spostrzeżeń, skoro owe spostrzeżenia są niesprzeczne z depozycjami jej koleżanki, której nie ma podstaw przypisywać, również mogącej wpływać na obiektywizm przekazu, niechęci do obwinionej, a mimo to nie podważyła twierdzeń policjantów w jakimś stopniu z pewnością zainteresowanych by ich czynność nie okazała się bezpodstawna.

Konkluzja z przesłuchań, w toku których żaden ze świadków nie twierdził, że pokrzywdzona miała maseczkę, tak jak nie wykluczał użycia szalika do zakrywania twarzy, wsparta jeszcze zeznaniami funkcjonariusza jako pierwszy opisującego zapis monitoringu, a nade wszystko oględzinami tego zapisu dokonanymi przez sąd dodatkowo obiektywizujących osobowe źródła dowodowe, prowadzi do wniosku, że obwiniona nie użyła maseczki do zakrycia ust i nosa, ale przysłała je szalikiem, który stanowił element jej ubioru.

Zdaniem sądu, gdyby obwiniona miała maseczkę, byłaby to wiodąca treść linii obrony, zeznań jej koleżanki, a wreszcie zostałyby dostrzeżona przez funkcjonariuszy Policji, którzy czynności sprawdzające przeprowadzają w bezpośrednim kontakcie i nie byłoby powodu nakładać mandatu, którego obwiniona nie przyjęła, skoro żadnego pozaprawnego działania nie sposób przypisać funkcjonariuszom Policji, zważywszy na stwierdzenie braku podstaw faktycznych do ukarania J. G., co wskazuje na zdolność różnicowania podstaw faktycznych ukarania, a przez to brak tendencyjności w podejmowanych działaniach.

Ewentualne problemy zdrowotne stanowiące przeciwwskazanie do użycia maseczki nie zostały w żaden sposób wykazane, a dyskomfort w noszeniu maseczki nie jest obcy również sądowi, co nie oznacza, że wymaga akceptacji dowolna z niej rezygnacja.

Sąd zważył, co następuje:

Warto zwrócić uwagę, że gdyby sąd nie sięgnął do samodzielnych oględzin i poprzestał na zeznaniach świadków i notatkach urzędowych, w tym z odtworzenia monitoringu, nie dostrzegłby, że obwiniona wprawdzie nie używała maseczki kryjące usta i nos, ale przysłała usta i nos w szaliku, co potraktowano jako wyraz braku ostentacyjnego lekceważenia wymogów porządkujących życie społeczne wprowadzonych do przestrzeni publicznej z uwagi na stan pandemii i istotnie wpłynęło na zastosowaną reakcję prawną, o czym poniżej.

W zakresie ustaleń faktycznych będących podstawą pierwotnie wydanego wyroku nakazowego, obrona w żaden sposób ich nie kwestionowała, obstając przy braku podstaw prawnych do karania za zaniechanie użycia maseczki.

Wprawdzie sąd nie poznał bezpośrednio wyjaśnień obwinionej z powodu jej niestawiennictwa, ale wybrany przez nią obrońca, więc sąd zakłada, że w porozumieniu ze swoją mocodawczynią, zakwestionował podstawy prawne kontrolowanego i sankcjonowanego obowiązku używania maseczki do krycia ust i nosa, bo wynika to z treści sprzeciwu od wydanego uprzednio wyroku nakazowego przyjmującego oczywistość okoliczności faktycznych i zawinienia obwinionej.

Za ocierające się o nadużycie prawa sąd potraktował przy tym wywody zawarte w sprzeciwie jakoby obwiniona posiadała maseczkę zakrywającą nos i usta a miałaby być nią warstwa kremu nałożona na twarz obwinionej przed wyjściem z domu. Nie zasługuje na akceptację ani tak swoiście pojmowane stosowanie wykładni językowej obierającej skrajne znaczenia użytego sformułowania z całkowitym pominięciem wykładni systemowej i celowościowej przepisu, którym oskarżyciel oznaczył zachowanie obwinionej. Faktem ustalonym przez sąd pozostaje, że obwiniona nie używała maseczki do zakrywania ust i nosa.

Oczywistym jest bowiem, że krem w żaden sposób nie powstrzyma przepływu strumienia powietrza pomiędzy otoczeniem, w którym często znajduje się inna osoba a przestrzenią nosogardzieli człowieka jako naturalnej drogi wirusa stanowiącego zagrożenie dla ludzi, a o powstrzymanie emisji i rozprzestrzeniania się wirusa chodzi wszak w zastosowanych w niniejszej sprawie przepisach porządkujących funkcjonowanie społeczne. Maseczka jest właśnie tą rzeczą, która w zamyśle ustawodawcy ową emisję i immisję, istotnie ogranicza, a jej stosowanie chroni zdrowie zarówno użytkownika jak i osoby, która się z nim styka, a stopień ochrony zależy od stopnia rzetelności stosowania wymogu od wszystkich członków społeczeństwa. Sąd oczywiście wie, jak różne poglądy na temat sposobu zwalczania epidemii ścierają się w przestrzeni publicznej, jak argumenty o skuteczności ochrony maseczkami mogą być opozycyjne w stosunku do przekonania, że nie spełniają swej roli, a przede wszystkim, że łamią wolność jednostki. Po to jednak dotarliśmy do tego etapu cywilizacji, gdy człowiek jest zdolny do ograniczenia swej wolności, co zresztą wiele go nie kosztuje, po to, by inni, liczni zresztą członkowie życia zbiorowego byli chronieni przed poważnym zagrożeniem dla tegoż życia społecznego, gospodarczego jakim jest pandemia wirusa deaktywującego wiele istnień ludzkich, wiele podmiotów gospodarczych, w tym producentów żywności, zrywająca łańcuch dostaw w wymianie handlowej, jednym słowem destabilizująca dotychczasowe życie.

Po to społeczeństwa drogą umowy społecznej zdecydowały się żyć w organizacji jaką tworzy państwo i przejmuje wiele ról mających znaczenie dla wszystkich członków społeczeństwa, by regulacje przez to państwo tworzone były przestrzegane, bo jeśli nie następuje anarchia, rozpad więzi, rozpad państwa, po którym nie wiadomo, kto przejmie jego rolę. Kto i jakie decyzje będzie podejmowało państwo jest już kwestią wyborów politycznych, a te rozstrzyga się przy urnie wyborczej.

Wymóg zakrywania ust i nosa maseczką wynika z przywołanych przez sąd przepisów.

Zgodnie z art. 116 § 1a k.w. obowiązujący od 29 listopada 2020r. do nadal, karze grzywny lub nagany podlega ten, kto nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi.

Owymi przepisami kształtującymi zapobieganie i zwalczanie zakażeń i chorób w społeczności jest nowelizowana kilkakrotnie ustawa z dnia 05 grudnia 2008r. o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, której art. 46a daje podstawę do wydawania przez Radę Ministrów na podstawie dostarczanych danych rozporządzeń na czas epidemii i stanu nią zagrożenia dla określonego obszaru zagrożonego i wprowadzanych rozwiązań realizujących cele ustawy, a w art. 46b pkt 13 obowiązujący zarówno w dacie czynu jaki i w dacie orzekania, stanowi, że regulacją tą może zostać wprowadzony nakaz zakrywania ust i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu.

Takie rozporządzenie właśnie na podstawie art. 46a i art. 46b pkt 1-6 i 8-13 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz. U. z 2020 r. poz. 1845, 2112 i 2401 oraz z 2021 r. poz. 159, 180 i 255) zostało wydane 19 marca 2021r. i nosiło tytuł „w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii” i w § 25 ust. 1 pkt 2a stanowił, że do dnia 7 maja 2021 roku nakazuje się zakrywanie, przy pomocy maseczki, ust i nosa w miejscach ogólnodostępnych, w tym: na drogach i placach, na terenie cmentarzy, promenad, bulwarów, miejsc postoju pojazdów, parkingów leśnych.

Właśnie tego obowiązku obwiniona nie dopełniła, bo maseczką nie jest szal, który nie zakrywa ust i nosa tak szczelnie jak maseczka, oczywiście należycie nałożona, a szal co najwyżej przesłania, ale nie zakrywa ust i nosa, choć chroniąc przed zimnem człowiek osłania nim przede wszystkim szyję, choć posilkuje się nim próbując chronić przed zimnem choć część twarzy. Jeśli obwiniona nie używała maseczki z powodu ograniczeń jakie odczuwała przy oddychaniu, to tym bardziej doświadczałaby ograniczeń w oddychaniu przy szczelnym zakrywaniu nosa i ust szalikiem. Obrona droga obrony nie jest przez to zrozumiała.

Sąd dostrzega wprawdzie, że wypełniająca również przepis blankietowy art. 116 § 1a k.w. norma § 25 ust. 1 pkt 2a Rozporządzenia z dnia 19 marca 2021r. miała charakter czasowy, epizodyczny, związany oczywiście z występującą w kraju i na świecie pandemią wirusa SARS-CoV-2, niemniej jednak był to przepis obowiązujący i kształtowany adekwatnie do stanu charakterystycznego właśnie tym, że zmienność przebiegu choroby i związanego z tym zagrożenia musiała wywoływać zmienność regulacji i było to oczywiście również w dacie czynu, że to co było wówczas wiążącym wymogiem, nie było nim wcześniej i mogło ustać w przyszłości. W dalszym ciągu obowiązują te same przepisy kodeksu wykroczeń i ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi oraz wydawane na ich podstawie rozporządzenia zmieniane adekwatnie w treści w sposób oczywiście dostosowywany do poszczególnych wycinków czasowych trwania epidemii, jak w kolejnym obowiązującym od dnia 8 maja 2021r. rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021r..

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał A. D. za winną popełnienia czynu zarzucanego jej wnioskiem o ukaranie, a stanowiącą wykroczenie z art. 116 § 1a k.w. w zw. z art. 46b pkt 13 ustawy z dnia 5 grudnia 2008r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi (Dz.U. z 2020r. poz. 1845 ze zm.) w zw. z § 25 ust. 1 pkt 2 lit.a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 marca 2021r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2021r. poz. 512 z późn. zm. jak w Dz.U. z 2021r. poz. 546, 574, 617, 654).

Kierując się faktem, że obwiniona przesłaniając usta i nos szalikiem, nawet, gdy w znaczącej mierze chroniła się w ten sposób przed chłodem, a zatem nie prezentowała ostentacyjnego lekceważenia wymogów prawa a przez to lekceważenia także praw innych osób do poczucia bezpieczeństwa przed zakażeniem w przestrzeni publicznej, przy wiedzy o wygenerowaniu w ostatnich latach licznych w podstawach podziałów w społeczeństwie, co świadczy o upadku autorytetu państwa i gotowości społeczeństwa do zerwania umowy społecznej, w której to sytuacji traci rację bytu wychowawcza funkcja kary, uprzednią niekaralność obwinionej (brak w rejestrach tut. Sądu), sąd odstąpił od wymierzenia kary na podstawie art. 39 par. 1 k.w..

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie powołanych przepisów, nie znajdując powodów do zwolnienia obwinionej od ich poniesienia, skoro jest osobą młodą, zdrową, zdolną do pracy zarobkowej w stanie niskiego bezrobocia.

Na wydatki złożył się ryczałt za czynności wyjaśniające (20zł) i za przeprowadzenie rozprawy (100zł), a opłata adekwatna do zastosowanej reakcji określona w ustawie o opłatach w sprawach karnych mającej zastosowanie również w sprawach o wykroczenia.